

TADEUSZ MACIEJEWSKI (Gdańsk)

Prawa obce w Gdańsku

W Gdańsku istniało kilka rodzajów źródeł powstawania prawa miejskiego. Najwcześniejszymi z nich były przepisy zawarte w przywilejach lokacyjnych. W związku z wykształceniem się praktyki uzyskiwania przez nowo powstające miasta praw istniejących już miast macierzystych wytworzył się specyficzny system filialny charakteryzujący się powiązaniami prawno-ustrojowymi między miastami-matkami a miastami-córkami. Dla Gdańska miastami macierzystymi były miasta niemieckie, a więc zarówno Lubeka, jak pośrednio – poprzez Chełmno – Magdeburg. Funkcjonowanie systemu filialnego wykształciło z czasem nowe źródła prawa miejskiego ujawniające się tak w prawie zwyczajowym, jak i później w praktyce sądowej oraz ustawodawstwie wewnętrznym. Wszystkie one były w dalszym rozwoju stopniowo ujednolicane i układane. Na te wpływy zaczęły się następnie nakładać oddziaływania ogólne wynikające z infiltracji prawa rzymskiego, upowszechniania się nowych i popularnych teorii i doktryn czy wreszcie rozwoju społeczno-gospodarczego i wynikających z tego powiązań oraz stosunków politycznych, a nawet intelektualnych. We wszystkich tych dziedzinach punkt wyjściowy dla rozwoju prawa gdańskiego, był wręcz wyśmienity. Spowodowało to „samodzielną i partykularyzm” w jego rozwoju. Na stopień tej odrębności wpływały jednak i odgrywały w nim nader doniosłą rolę obce systemy prawne. W związku z tym jawi się konieczność określenia – chociażby nader uproszczonego – ich ogólnego zarysu.

I. Prawo zwyczajowe. Tradycja życia miejskiego sięgała w Gdańsku czasów pierwszych Piastów, kiedy funkcjonował tutaj najpierw gród państwowy, a następnie lokalny feudalny dwór książęcy. Ukształtowały się wtedy przejściowe formy ustrojowe. Tworzenie się samorządowej organizacji miejskiej rozpoczęło się jednak w Gdańsku dopiero w pierwszej połowie XIII wieku,

kiedy to za panowania Świętopełka II nawiązano bliskie kontakty gospodarcze z Lubeką. Zetknięcie się mieszkańców grodu z nowymi instytucjami miejskimi zakończone zostało lokacją Gdańska jako miasta na prawie lubeckim¹. W większości miast organizowane władz odbywało się dopiero po wystawieniu dokumentu lokacyjnego. W Gdańsku, chociaż źródła wskazują na przedlokacyjne pojawienie się funkcji sołtysa i kolonii osadniczej obdarzonej przywilejami, to jednak formalny dokument wystawiony został dopiero w latach 1261–1263. W 1263 r. Lubeka przesłała też na prośbę księcia Świętopełka II odpis prawa miejskiego dla Gdańska, jak również wtedy opuścił miasto dotychczasowy sołtys Arnold (*antique scultetus*)².

Przesłany Gdańskowi zwód prawa lubeckiego spisany był w języku łacińskim i obejmował 95 artykułów. Prawdopodobnie był to ostatni odpis sporządzony po łacinie, gdyż następne formułowano już w języku niemieckim. Treść zwodu określała podstawy ustroju miasta i główne zasady prawa sądowego³. Z władz miejskich od 1227 r. występował sołtys, a od 1274 r. sołtys oraz rada miejska, a rajcy określani byli terminem *consules*. Pierwotnie szerokie uprzywilejowanie miasta zostało po wydarzeniach z lat 1268–1271, w których interweniowali Brandenburczycy, wyraźnie ograniczone. Wydana w 1271 r. ordynacja zmieniła organizację miejską, powodując, że ustrój Gdańska zaczął odbiegać od wzoru prawa lubeckiego, m.in. sołtys i rajcy mieli być pochodzenia rodzimego, a silne obwarowania zostały zniesione⁴.

Lubeckie prawo sądowe przyjęte w Gdańsku było konglomeratem norm prawnych rozmaitego pochodzenia. Obok zespołu norm powstałych w wyniku działalności ustawodawczej wiecu i rady, a powziętych w formie wilkierzy, wskazującego na silne tradycje miejscowe, można było w nim dostrzec również oddziaływania ogólnych zwyczajów niemieckich, gotlandzkich, jutlandzkich i szlaskich.

Prawo lubeckie było tworem wyraźnie mieszczańskim, antyfeudalnym. Widać to szczególnie w prawie rzeczowym. Własność nieruchomości miała bowiem charakter prawa niepodzielnego, aliudalnego, a zatem nie wynikał z niej obowiązek płacenia czynszu na rzecz feudała oraz nie ciążyły żadne ograniczenia z tytułu cesji, dziedziczenia czy alienacji. Nabycie przez Głównie Miasto w latach 1342 i 1344 nowych posiadłości lokowanych na prawie chełmińskim, którymi obrót wymagał już konsensusu ze strony władz krzyżackich, doprowadziło nawet do sporów, których źródłem był różny status prawny nieruchomości w obydwóch systemach prawnych.

¹ E. Rozenkranz, *Recepcja prawa lubeckiego w miastach nadbałtyckich*, Gdańsk 1967, s. 202 i nast.; tenże, *Prawo lubeckie w Gdańsku w latach 1261/63–1346*, Rocznik Gdański, t. XXV, 1966, s. 9 i nast.; R. Koebner, *Urkundenstudien zur Geschichte Danzigs und Olivas von 1178 bis 1342*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, 1934, H. 71, s. 60–66 oraz liczna zwłaszcza nowsza literatura.

² E. Rozenkranz, *Recepcja...*, s. 209; tenże, *Prawo lubeckie...*, s. 18–19.

³ E. Rozenkranz, *Recepcja...*, s. 65

⁴ Ibidem, s. 211 i n.

Z kolei w prawie spadkowym podstawowym było dziedziczenie ustawowe, ze szczególnym uwzględnieniem interesów małoletnich, a dopiero w mniejszym stopniu kobiet. Od początku silną pozycję, w przeciwieństwie do innych praw, posiadało także dziedziczenie testamentowe.

Przesłany Gdańskowi zbiór prawa miejskiego zawierał także 2 artykuły z dziedziny prawa morskiego. Dotyczyły one zastawu i odpowiedzialności za przewóz ładunków morskich. Kolejne spisy prawa lubeckiego przekazywane innym miastom zawierały już znacznie więcej przepisów morskich. W redakcji a 1275 r. było ich 7, a z 1294 r. – 11.

Prawo publiczne było uwzględnione w niewielkim stopniu, regulując jedynie ogólne kompetencje władz miejskich.

Obok Gdańska w basenie Mórz Bałtyckiego i Północnego lokowano jeszcze 113 innych miast utrzymujących ze sobą bliższe lub dalsze związki prawno-ustrojowe.

Kryzys prawa lubeckiego rozpoczął się w Gdańsku wraz z jego zniszczeniem i wysiedleniem mieszkańców w 1308 r. Wprawdzie potrzeby życia gospodarczego przyczyniły się do jego odbudowy jako ośrodka miejskiego ok. 1330 r. i ponownego wyłonienia władz gminnych, lecz polityka władz zakonnych nieprzychylnych samodzielnemu prawu lubeckiemu torowała drogę do nowej lokacji na prawie chełmińskim. Nastąpiła ona dla Głównego Miasta najprawdopodobniej w 1346 r.⁵, dla Starego Miasta w 1377 r.⁶, a dla Młodego Miasta w 1380 r.⁷. W 1457 r. król Kazimierz Jagiellończyk włączył do Głównego Miasta Stare i Młode Miasto, tworząc jeden organizm miejski⁸.

Prawo chełmińskie było pochodną praw magdeburskiego. Fundamentem dla jego rozwoju był przywilej chełmiński z 1233 r., odnowiony w 1251 r. Pierwotnie było prawem zwyczajowym. Z czasem rozpoczął się proces jego ujednolicenia źródłami o charakterze normatywnym i źródłami wywodzącymi się z praktyki sądowej lub na jej użytek sporządzonymi (księgi prawne, kompilacja itp.).

Podłożem, na którym ukształtowało się prawo chełmińskie, było prawo magdeburskie i saskie w wersji stworzonej przez Eike von Repkova, a zawartej w *Zwierciadle Saskim*, spisany w latach 1215–1235. Było to najpopularniejsze prawo niemieckie, gdyż w samej Rzeszy stosowano je na 1/3 te-

⁵ Wokół daty lokacji toczą się w literaturze spory. Większość badaczy twierdzi, że przywilej lokacyjny wystawił wielki mistrz Ludolf Konig, m.in. P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. 1, Danzig 1913, a za nim wielu innych. Poglądy te podważył E. Rozenkranz, *Początki i ustrój miast Pomorza Gdańskiego do schyłku XIV stulecia*, Gdańsk 1962, s. 179; tenże, *Prawo lubeckie...*, s. 25–28 – przyjmując za datę lokacji na prawie chełmińskim rok 1346 i dokument wielkiego mistrza Henryka Tusmera.

⁶ J. Kaufmann, *Studien zur Geschichte der Altstadt Danzig*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, 1913, H. 55, s. 83 i n.

⁷ P. Simson, *Geschichte...*, Bd. 4, nr 101.

⁸ *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Bd. 4, Leipzig 1884, nr 367. M. Biskup, *Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka w okresie wojny trzynastoletniej*, Toruń 1952, s. 117.

rytorium, a oprócz tego lokowano na nim setki miast w pozostałych państwach Europy Środkowowschodniej. W Polsce na prawie magdeburskim prostym lokowano głównie w Wielkopolsce i Małopolsce⁹. Natomiast na Śląsku ukształtowała się jego odmiana zwana prawem średzkim¹⁰, zaś w państwie krzyżackim – inna wersja, zwana prawem chełmińskim. Lokowano na nim w sumie 225 miast¹¹.

Najważniejszą różnicą w porównaniu do prawa magdeburskiego było przyjęcie w prawie chełmińskim odmiennych zasad spadkowego i majątkowego prawa małżeńskiego. Określano ją jako sukcesję flamandzką, która zapewniała równoprawne traktowanie małżonki i dzieci spadkobiercy, bez względu na płeć, co w epoce feudalizmu było prawnym ewenementem. Z chwilą zawarcia małżeństwa majątek obojga małżonków stawał się ich wspólną całością. W razie śmierci któregoś współmałżonka majątek dzielono na połowę; jedną z nich otrzymywał pozostały przy życiu małżonek, a drugą przydzielano w równych częściach dzieciom, a w razie bezpotomnej śmierci – najbliższemu krewnemu zmarłego. W innych prawach kobiety dziedziczyły z reguły tylko tzw. geradę, czyli rzeczy osobiste. Prawo flamandzkie nie zostało jednak recypowane wprost z Flandrii, lecz za pośrednictwem Śląska. Podobnie było z recepcją prawa górniczego opartego na zwyczajach miasta Freiburga.

Treść prawa chełmińskiego, obok wyżej wymienionych dziedzin, odbiegała w wielu innych rozwiązaniach od wzorców prawa magdeburskiego. Dotyczyło to przede wszystkim wspomnianego prawa rzeczowego, jak i zobowiązań. Przyczyn tego stanu należy upatrywać w tworzącym się w Prusach odmiennym systemie gospodarczo-społecznym, strukturalnie nastawionym na handel, żeglugę i rzemiosło, co kontrastowało z feudalnym, ziemskim i śródlądowym charakterem Magdeburga¹².

Odrębne miejsce wśród obowiązujących w Gdańsku praw zwyczajowych zajmowały zwyczaje morskie. Ich stosowanie wynikało z prostego faktu, że prawo chełmińskie, będące prawem śródlądowym, poza jednym artykułem, nie zawierało przepisów prawa morskiego. W związku z tym, że Gdańsk był członkiem Hanzy, a jego przedstawiciele uczestniczyli w jej zjazdach poczynawszy od 1361 r., najlepszym sposobem było przejęcie przez miasto tego zbioru prawa morskiego, który był wśród miast hanzeatyckich najbardziej rozpoznawany. Najślawniejszą zaś kompilacją w północnej Europie był od XV wieku *Waterrecht*, znany, pod nazwą *wisbijskiego prawa morskiego*. On też

⁹ K. Kamińska, *Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r.*, Toruń 1990, *passim*.

¹⁰ Z. Zdrójkowski, *Stan badań nad problematyką prawa średzkiego*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. XXXVII, z. 2, 1985, s. 75–86.

¹¹ M. Gołembiewski, *Lokacje miast na prawie chełmińskim*, *Studia Culmensia Historico-Iuridica*, t. 1, Toruń 1990, s. 229–235.

¹² Z. Zdrójkowski, *Zarys dziejów prawa chełmińskiego (1233–1862)*, Toruń 1983, s. 18.

został w Gdańsku przyjęty, a jego egzemplarze początkowo odpisywane ujęto następnie w formie druku w 1538 r. Tekst drukowany liczył 72 artykuły. Głównie były to przepisy cywilistyczne, regulujące problemy odpowiedzialności majątkowej za statek i przewożone towary oraz sprawy kapitana i załogi¹³. Znanie, chociaż zapewne nie stosowane, były w Gdańsku również inne morskie prawa zwyczajowe, m.in. sekretarz rady Kasper Schutz pozostawił po sobie w końcu XVI wieku odpis prawa pseudorodyjskiego, będącego przekładem prawa bizantyjskiego z połowy VIII wieku¹⁴.

II. Ustawodawstwo. Przynależąc do rozwiniętego północnoeuropejskiego układu gospodarczego, opartego głównie na miastach hanzeatyckich, siłą rzeczy Gdańsk zmuszony był do zbliżenia, a nawet pewnego dostosowania swojego systemu prawnego do takich przodujących ośrodków miejskich jak Hamburg, Lubeka czy Amsterdam, przy czym to Gdańsk był stroną zapożyczającą nowe rozwiązania prawne. Obowiązujące w Gdańsku zwyczajowe prawo chełmińskie, mimo stosowania w nim najlepszej jego rewizji z 1594 r.¹⁵, było jednak prawem statycznym i ogólnym, wymagającym modyfikacji i uzupełnień. Najlepszym sposobem usunięcia jego braków stało się wewnętrzne ustawodawstwo miejskie, w zakresie którego począwszy od przywileju piotrkowskiego Kazimierza Jagiellończyka z 1455 r. miał Gdańsk nieograniczoną autonomię. Właśnie tą drogą zaczęły się brać w mieście główne oddziaływania praw obcych, zwłaszcza od końca XVI w., kiedy to zamarła kodyfikacja prawa chełmińskiego, a ustawiczny postęp wymagał stosowania nowoczesnych rozwiązań prawnych.

Aktami ustawodawczymi władz miejskich Gdańska były: wilkierze, ordynacje i rozporządzenia (edykty).

Wilkierze wydano w sześciu zbiorach z lat: 1435–1448, 1455, 1479–1500, 1574, 1597 i 1761¹⁶. Głównym ich celem było przede wszystkim wypełnienie luk występujących w prawie zwyczajowym, regulowanie kwestii porządkowych czy też służenie codziennym potrzebom administracji, sądownictwa, gospodarki, żeby wymienić sprawy najważniejsze.

Wpływy obce najbardziej widoczne i rozbudowane były w wilkierzowym prawie morskim, gdzie pojawiły się już w pierwszych zbiorach, ale największe rozmiary osiągnęły w wilkierzu z 1761 r.

Zawierał on pierwszą w dziejach Gdańska całkowitą kodyfikację prawa morskiego, składającą się ze 132 artykułów, ujętą w odrębny rozdział o handlu morskim i żegludze, który jako jedyny był podzielony na podrozdziały,

¹³ S. Matysik, *Prawo morskie Gdańska*, Warszawa 1958, s. 44–59.

¹⁴ Ibidem, s. 61.

¹⁵ Ius Culmense revisum, Thomer-Kulm, później Danziger Kulm.

¹⁶ P. Simson, *Geschichte der Danziger Wilkür*, Danzig 1904, passim; O. Günther, *Zwei unbekannte altpreussische Wilküren*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 48, 1905, s. 1–29.

w sumie 10¹⁷. Rozmiary kodyfikacji świadczyły o wyjątkowej roli i znaczeniu prawa morskiego dla Gdańska, a zarazem o potrzebach istniejących przed jej wydaniem. Systematyka kodeksu nawiązywała do słynnego colbertowskiego Ordonnance de la marine z 1681 r. Natomiast treść pozostawała pod silnym wpływem pruskiego prawa morskiego z 1727 r., które w dużym stopniu było wprost recypowane, ale najsilniej w dziedzinie ubezpieczeń morskich i awarii. Były to instytucje w północnej Europie stosunkowo późne, typowo burżuazyjne, a ich źródła należy dopatrywać się we Włoszech. Reszta przepisów jest dość zbliżona, lecz nie identyczna z pruskimi. Pewne artykuły zaczerpnięto również z prac pracowników niemieckich o hamburskim i pruskim prawie morskim. Inne były powtórzeniem starych zasad i reguł opartych na wspólnym dziedzictwie hanzeatyckim i skandynawskim. Mimo tych oczywistych zapożyczeń wprowadzono również do kodeksu wiele oryginalnych rozwiązań przyjętych wprost z dawnego prawa gdańskiego. W rezultacie pozbywając się zbytniej kazuistyki pruskiej i ulepszającej systematykę stworzone dzieło mogło konkurować z najlepszymi kodeksami morskimi ówczesnej Europy. Brak odpowiednich terminów niemieckich zmusił jednocześnie kodyfikatorów gdańskich do przyjmowania zwrotów pochodzenia niderlandzkiego, np. dla oznaczenia spółki okrętowej używano słowa **maatschopij**, dla określenia projektu statku przyjęto termin holenderski w pisowni niemieckiej **Besteck** = **Bestek**, zamawiający statek nazywał się **Besteder**, co było równoznaczne z niemieckim **Bestäder** = **Besteller**¹⁸.

Potrzeby obrotu gospodarczego i rozwoju prawa handlowego oraz morskiego spowodowały począwszy od końca XVI wieku również rozwój w Gdańsku postępowań zapobiegawczych, mających na celu ochronę roszczeń wierzycieli przed sprzecznymi z prawem działaniami dłużników. Opierały się one na zasadach ustalonych w miastach hanzeatyckich jeszcze w okresie średniowiecza. Postępowania zapobiegawcze, jako odrębne instytucje prawne, potrzebowały jednak długiego czasu dla swojego wykształcenia. O ich powstaniu zadecydował wpływ coraz liczniejszej i silniejszej warstwy kupieckiej, domagającej się zmiany niedogodnych dla potrzeb obrotu gospodarczego przepisów, przez zapewnienie sobie ochrony prawnej przed niesolidnymi partnerami. Gdańsk był jedynym miastem polskim, które zdołało stworzyć odpowiednie ustawodawstwo zabezpieczające pewność obrotu gospodarczego, co niestety nie było udziałem innych, jak i całej Rzeczypospolitej. Prawo gdańskie znało trzy rodzaje postępowań zapobiegawczych: postępowanie zabezpieczające, *cessio bonorum* i postępowanie upadłościowe. Pierwsze dwa zostały unormowane najpierw w wilkierzu z 1597 r., a następnie z 1761 r. Ostatniemu poświęcono przepisu wilkierzy i odrębne ordynacje o bankrutach.

¹⁷ Neu – revidirte Wilkühr der Stadt Danzig aus Schluss Sämmtlicher Ordnungen publiciret Anno 1761.

¹⁸ S. Matysik, *Prawo morskie...*, s. 263–329.

Wydanie tych aktów było wielkim udziałem prawników gdańskich, stawiając miasto w gronie ośrodków kształtujących konstrukcje prawne charakterystyczne dla dużych centrów handlu europejskiego¹⁹.

Coroczne odczytywanie wilkierzy ogółowi mieszczan, czego nie czyniono w stosunku do prawa chełmińskiego, powodowało, że zamieszczano w nich niekiedy dla rozpropagowania lub przypomnienia ważniejsze przepisy prawa zwyczajowego. Dotyczyło to zwłaszcza prawa spadkowego, gdzie obok zasad dziedziczenia ustawowego, podkreślano szczególnie dziedziczenie testamentowe, które upowszechniło się dopiero wskutek wpływów prawa rzymskiego, a było mało znane i niepopularne w pierwszych prawach niemieckich i flandryjskim prawie spadkowym, na którym opierało się prawo chełmińskie²⁰. Z kolei dla ostrzeżenia zamieszczano też uregulowania najbardziej wyszukanych przestępstw, chcąc przestrzec mieszkańców przed grozącymi za ich popełnienie kwalifikowanymi karami śmierci. Sankcje zawarte w wilkierzach były jednak ostrzejsze niż w prawie chełmińskim, co już samo w sobie powodowało spore komplikacje w zakresie obowiązujących przepisów²¹.

Wpływy prawa rzymskiego w wilkierzach zaznaczyły się głównie w prawie prywatnym: rzeczowym, zobowiązaniowym i spadkowym. W rzeczowym sprowadzały się do umocnienia praw właściciela, rozwoju ograniczonych praw rzeczowych, zwłaszcza zastawu i hipoteki oraz likwidacji form własności podzielonej, z której utrzymano jedynie wyderkaf. W zobowiązaniach zaczęły się na szeroką skalę rozwijać umowy konsensualne, a same zasady stały się mniej sformalizowane. W prawie spadkowym, jak wcześniej wspominaliśmy, znaczenia zaczęło nabierać dziedziczenie testamentowe²².

Obok głównych ustaw miejskich, jakimi były wilkierze, wydano w Gdańsku akty mniejszej rangi – ordynacje i edykty. Począwszy od końca XVI wieku najczęstszym sposobem ich publikacji były druki oficjalne. Tekst redagowany był przeważnie w języku niemieckim, który był urzędowym. Zdarzało się jednak, że rada, licząc się ze składem etnicznym ludności oraz kierując się chęcią ułatwienia zrozumienia prawa dla mieszkańców Rzeczypospolitej, publikowała niektóre akty w języku polskim. Dwujęzyczne były zwłaszcza te akty prawne, które regulowały zasady prawa handlowego i ograniczenia ruchu osobowego dla zapobieżenia szerzenia się epidemii²³.

Ordynacje wydawała rada samodzielnie bądź wspólnie z pozostałymi ordynkami – ławą i reprezentacją pospólstwa. Były to szersze akty prawne, normujące określone stosunki społeczne. W kilku z nich w partiach wstępnych

¹⁹ T. Maciejewski, *Prawo sądowe w ustawodawstwie miasta Gdańska w XVIII w.*, Wrocław 1985, s. 80–87; tenże, *Postępowanie zapobiegawcze w prawie gdańskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XLVIII, z. 1–2, 1996, s. 239–252.

²⁰ T. Maciejewski, *Wilkierze miasta Torunia*, Poznań 1997, s. 71 i n.; tenże, *Prawo sądowe...*, s. 117–121.

²¹ E. Rozenkranz, *Gdańska archeologia prawna*, Gdańsk 1993, s. 69.

²² T. Maciejewski, *Prawo sądowe...*, s. 150

²³ Ibidem, s. 34.

podano nawet informacje, które skłoniły władze miejskie do ich uchwalenia. Regulowały one najczęściej kwestie znajdujące się poza prawem zwyczajowym lub wilkierzami, a mające istotny wpływ na rozwój prawa miejskiego. Kilka ordynacji ma wręcz kapitalne znaczenie dla dziejów prawa tak gdańskiego, jak i całej Rzeczypospolitej. Wiele też z nich opierało się na wzorach zaczerpniętych z innych praw europejskich.

Najbardziej istotne było wydanie w Gdańsku ordynacji wekslowej z 1701 r.²⁴. Wcześniej sprawy weksli regulowało prawo zwyczajowe oparte na wzorcach włoskich. Z miast włoskich weksle trafiły następnie do innych krajów europejskich. Występowanie weksła własnego można stwierdzić dla Gdańska już w XIII wieku, zaś weksła trasowanego w XV wieku, a weksła indosowanego w XVI wieku. Ich występowanie w tym czasie było jednak rzadkie, a jego upowszechnienie nastąpiło dopiero w XVII wieku. Obok praktyki handlowo-kredytowej instytucje prawa wekslowego kształtowali również wybitni prawnicy, których dzieła traktowano jako prawo posiłkowe. W Gdańsku szczególnego znaczenia nabrało dzieło J.G. Heinecciusa „*Elementa Iuris Cambialis*”. W Niemczech pierwszą ustawę wekslową wydano w Hamburgu w 1603 r., a następnie w kolejnych miastach. Dla Gdańska najważniejsze było prawo wekslowe Lipska z 1682 r., na którym częściowo oparła się ustawa z 1701 r. Istniały też oddziaływania francuskiego ordonansu o handlu lądowym z 1673 r. i ordonansu o handlu morskim z 1681 r. Silne też były wynikające z tradycji wpływy prawa wekslowego miast włoskich. Wszystkie te oddziaływania widać wyraźnie w tekście ustawy gdańskiej, której tekst – opierając się na strukturze ustawy Lipska – zawierał wiele terminów w języku francuskim i łacińskim. Gdańskie prawo wekslowe ujęte w ordynacji z 8 marca 1701 r. było przy tym najstarszym aktem prawnym regulującym prawo wekslowe na ziemiach polskich, a jego moc obowiązująca trwała aż do 1857 r.²⁵.

Wpływowi hanzeatyckim podlegało w Gdańsku również prawo upadłościowe. Pierwszą ordynację o bankrutach wydano jeszcze w 1591 r., a w 1633 r. dokonano jej rewizji. Kolejną uchwalono w 1731 r., ale najważniejszą i najbardziej nowoczesną była ordynacja z 1777 r. Motywem jej wydania były „duże i majątek przekraczające przedsięwzięcia, wielki zbytek, nieporządný żywot, ogromne zaniedbania i inne nieodpowiedzialne sposoby”. Przyczyny upadłości podzielono na wynikające z: podstępów i złośliwości, lekkomyślności i nieszczęścia, stosownie do kategorii karając pozbawieniem wolności na określony czas. Była to jedyna ordynacja obowiązująca na ziemiach Rzeczypospolitej, a jej przepisy utrzymywały się w mocy do połowy XIX wieku.²⁶

²⁴ Wechsel – Ordnung der Stadt Danzig... publiciret den 8 Martii Anno 1701.

²⁵ T. Maciejewski, *Prawo wekslowe miasta Gdańska na tle dawnego ustawodawstwa ogólnopolskiego*, Studia Bałtyckie, Prawo, t. 1, Koszalin (w druku).

²⁶ Neu-revidirte Banquerouter Ordnung der Stadt Danzig... publiciret den 9 Juni Anno 1777; T. Maciejewski, *Prawo sądowe...*, s. 56, 84–87; tenże, *Postępowanie zapobiegawcze...*, s. 245–251.

Podobne w treści ordynacje obowiązywały na terenie Rzeszy, gdzie więzienie za długi zniosła dopiero ustawa z 1868 r.

W prawie procesowym cywilnym na zasadach procesu rzymsko-kanonicznego zaczęło się rozwijać postępowanie sumaryczne. Uregulowano je ordynacjami procesowymi wydanymi w latach 1671, 1765 i 1772. Zezwalało ono na szybkie zakończenie procesu, odejście od rygorystycznego formalizmu prawa zwyczajowego oraz uproszczenie niektórych czynności procesowych, zwłaszcza w zakresie ekscepcji, wymiany pism, ustanawiania zastępców itp.²⁷

W prawie morskim sytuacja była specyficzna. W sprawach morskich wydano w sumie 36 ordynacji i rozporządzeń. Część z tych aktów była pochodzenia hanzeatyckiego. Wiele przepisów zawierały zwłaszcza recesy uchwalone podczas zjazdów hanzeatyckich, w których w latach 1361–1669 brali udział przedstawiciele Gdańska. Z faktu tego wynikała jednak tylko znajomość tych przepisów, gdyż w praktyce w całości przejęta została tylko ich niewielka część. Oficjalnie recypowana była zaledwie ordynacja Hanzy z 1591 r., którą przytoczono w wilkierzu z 1597 r. Pozostałe akty prawne uwzględniono w formie własnego, gdańskiego prawa morskiego, chociaż faktycznie miały pochodzenie obce²⁸.

Oprócz wymienionych, ordynacje wydawano w innych dziedzinach prawa. Część z nich o charakterze administracyjno-porządkowym była wzorowana na aktach wydawanych w innych miastach europejskich, z których przybyły do Rzeczypospolitej. Były to głównie ordynacje przeciwko: zbytkowi, traktujące o organizacji wesel, chrztów i innych uroczystości oraz nanoszeniu odpowiednich strojów, przeciwpożarowe, antywłóczęgowskie itp. Z dziedziny prawa pracy szczegółowo uregulowano zatrudnienie służby najemnej, co nastąpiło ordynacją z 1705 r.²⁹ Podobne rozwiązania, chociaż mniej szczegółowe, zawierały normy wydawane w innych miastach.

Rozporządzenia były najliczniejszymi aktami prawnymi. Najwięcej uchwalono ich w XVIII wieku – 680. Wydawała je samodzielnie rada miejska, a zawierały krótkie edykty z różnych dziedzin, głównie administracyjno-porządkowe. Poza prawem morskim, gdzie widać pewne wpływy hanzeatyckie, nie podlegały oddziaływaniom obcym, posiadając wyłącznie charakter lokalny.

III. Praktyka sądowa. Zgodnie z przywilejem chełmińskim (art. 4) Rada Miasta Chełmna miała pełnić rolę sądu wyższego dla wszystkich miast lokowanych na prawie chełmińskim. Oznaczało to, że strona niezadowolona z wyroku mogła dokonać jego nagany, proponując własną jego wersję do roz-

²⁷ T. Maciejewski, *Proces sumaryczny w sądownictwie gdańskim*, Gdańskie Studia Prawnicze, t. 1, Gdańsk 1997 (w druku).

²⁸ S. Matysik, *Prawo morskie...*, s. 44

²⁹ E. Cieślak, *Rozporządzenie w sprawie służby najemnej wydane w Gdańsku 17 marca 1705 r.*, Gdańsk 1961.

strzygnięcia sądowi wyższemu. Innym środkiem prawnym była prośba o wydanie pouczenia prawnego. Wtedy strona prosiła sąd wyższy o przesłanie w jego sprawie zapytania do innego sądu, a po jego uzyskaniu sąd I instancji wydawał nowy wyrok, biorąc pod uwagę uzyskane wskazówki.

Gdańsk, w przeciwieństwie do innych miast pruskich, zaczął się jednak zwracać bezpośrednio do Magdeburga, z pominięciem Chełmna³⁰. Miało to swoje konsekwencje, gdyż z jednej strony wprowadziło przeciągało proces i podwyższało jego koszty, z drugiej jednak usamodzielniało gdański wymiar sprawiedliwości od obowiązującej instancji prawnej, torując drogę do przeniesienia w drodze praktyki sądowej instancjom prawa niemieckiego. W 1459 r. radzie chełmińskiej odebrano uprawnienia sądu wyższego, a jej prerogatywy dla Prus Królewskich przekazano nowo powstałemu sądowi wyższemu w Toruniu. W 1459 r. obieg prawny został zamknięty, a wojewoda Ścibor Bażyński oraz przedstawiciele Torunia, Gdańska i Elbląga uchwalili, że wszystkie naganione wyroki pochodzące z miast rządzących się prawem chełmińskim będą rozstrzygane w Toruniu. Odtąd też Gdańsk utracił bezpośredni kontakt z praktyką sądów niemieckich³¹.

Inną sprawą w praktyce sądów gdańskich było stosowanie źródeł prawa subsydiarnego, którymi w zakresie prawa karnego była niemiecka Carolina z 1532 r., a w zakresie prawa prywatnego recypowane prawo rzymskie i kanoniczne.

Proces inkwizycyjny powstał w Italii w XIII wieku; drogą wędrowną idei stopniowo utrzymał się w całej Europie, by upowszechnić się całkowicie po wydaniu Caroliny. Siłą rzeczy dotarł on również do Rzeczypospolitej, a w pierwszej kolejności zwłaszcza do Gdańska. Wprowadziło zgodnie z treścią przywileju Kazimierza Jagiellończyka dla Gdańska z 15 maja 1457 r. wykluczenie samowolną działalność trybunałów miejskich, co powstrzymywało formalne warunki do recepcji obcych systemów prawnych i wykluczało apelację do obcych sądów, to jednak w gdańskiej praktyce sądowej zasady procesu inkwizycyjnego zaczęły się przyjmować. Po raz pierwszy jego stosowanie ujawniło się w procesie Marcina Koggego z 1457 r., a więc na długo przed wydaniem ustawy cesarskiej. Wyraźniejsze jego wpływy zaczynają się jednak dopiero w drugiej połowie XVI wieku. Jak widać z zapisków Księgi Ławniczej, znany prawu chełmińskiemu proces skargowy powoli zaczyna zanikać, a jego miejsce zajmuje proces wdrażany z urzędu, stając się szybko podstawowym źródłem prawa procesowego, przy czym dodatkowym bodźcem do wdrażania postępowania *ex officio* było ustanowienie ustawicznie zwiększanej taryfy za donosy. Zaostrzenie form śledztwa opartego o proces inkwizycyjny trwało przy tym do połowy XVII wieku³².

³⁰ K. Kamińska, *Sądownictwo miasta Torunia do połowy XVII w. na tle ustroju sądów niektórych miast Niemiec i Polski*, Toruń 1980, s. 105 i n.

³¹ Ibidem, s. 111.

³² E. Rozenkranz, *Gdańska archeologia...*, s. 107–112; odmiennie A. Meye, *Das Strafrecht der Stadt Danzig von der Carolina bis zur Vereinigung Danzigs mit der Preussischen Monarchie (1532–1793)*, Danzig 1935, s. 17 i n.

W przeciwieństwie do prawa procesowego Carolina nie znalazła większego zastosowania w prawie materialnym, które nadal opierało się na zwyczajowym prawie chełmińskim. Wprawdzie dostrzega się zaostrenie sankcji karnych, lecz już początek XVII wieku przynosi znaczne ich złagodzenie. Dzieje się tak za sprawą przenikania do Gdańska modnych przede wszystkim w Niderlandach teorii penitencjarnych, potępiających kary śmierci i mitylacyjne na rzecz kary pozbawienia wolności, dla której wykonania modyfikuje się w 1604 r. zespół Wieży Więziennej i Katowni, a następnie buduje się w 1624 r. nowe więzienie poprawcze, a w 1691 r. Raspehaus – więzienie dla osób odbywających długoterminowe kary połączone z ciężką pracą. Od 1659 r. zanikają również procesy o czary, po 1690 r. zaprzestaje się karania złodziei śmiercią, a kary śmierci orzeka się coraz rzadziej. Zjawiska te wystawiają dobrą opinię prawnikom gdańskim, którzy szybko zaczęli stosować idee humanitarne, na długo przed ich wielkim rozpropagowaniem w połowie XVIII wieku³³.

W dokumentach gdańskich znajdujemy również liczne odwołania do prawa kanonicznego i sądownictwa kościelnego. Sąd gdańskiego oficjała, poza sprawami inter clericis, rozstrzygał także kwestie związane z wiarą, rodziną i wewnątrzparafialne. Wprawdzie lata reformacji osłabiły stanowisko sądu duchownego, to jednak nadal w sprawach małżeńskich i opiekuńczych jego orzeczenia były honorowane przez władze miejskie i wykonywane przez burgrabiego, co utrzymywało znaczenie prawa kanonicznego. Posiadłości oficjała gdańskiego rezydującego u stóp Biskupiej Górki obdarzone były przejściowo nawet prawem azylu³⁴.

W postępowaniu cywilnym sądy gdańskie stosowały zasady procesu rzymsko-kanonicznego. W sprawach wymagających pilnego rozstrzygnięcia wprawdzie miały obowiązywać zasady sumarycznego, ale jak pisze anonimowy prawnik gdański (ok. 1700 r.) tendencja do odwlekania spraw i liczne nadużycia procesowe, wbrew przyjętym zasadom, zaczęły go wypaczać³⁵.

Wpływy obce w dawnym prawie Gdańska były pochodną istniejącego w mieście systemu źródeł prawa. Stworzył on podstawy do zaistnienia partykularyzmu prawnego, który utrzymywał się od założenia miasta, aż do drugiej połowy XIX wieku, gdy w 1861 r. zniesione zostały normy ostatniego wilkierza. Od tego czasu obowiązywało już zunifikowane prawo pruskie, a następnie prawo ogólnoniemieckie. W ramach partykularyzmu doszło do sytuacji, że miasto mogło swobodnie kształtować system swoich źródeł prawa. Dają się one podzielić na obligatoryjne i subsydiarne. Pierwsze obejmowały prawo zwyczajowe i ustawodawstwo wewnątrzmiejskie, drugie wyłącznie prawa obce – Carolinę, prawo rzymskie, kanoniczne i ustawodawstwo hanze-

³³ E. Rozenkranz, *Gdańska archeologia...*, s. 113–124.

³⁴ Ibidem, s. 82; G. Lengnich, *Ius publicum civitatis Gedaninensis oder der Stadt Danzig Verfassung und Rechte*, Danzig 1900, s. 505 i n.

³⁵ O. Günther, *Danzigs Gerichtsverfassung zur Zeit der polnischen Oberherrschaft*, Festgabe 30. Deutschen Juristentage vom 12–14. September 1910, Danzig 1910, s. 2.

atyckie. Prawo zwyczajowe, które było podstawowym systemem obowiązującego w mieście prawa sądowego wywodziło się z praw niemieckich – lubeckiego i magdeburskiego (chełmińskie). Z kolei dla rozwoju ustawodawstwa miejskiego kapitalne znaczenie miały przywileje Kazimierza Jagiellończyka, który oddał w ręce władz miejskich autonomię w zakresie wydawania wilkierzy i stanowienia podatków. Uzyskane uprawnienia zostały w mieście szeroko wykorzystane, co pozwoliło Gdańskowi stworzyć własną drogę do obowiązującego systemu prawa miejskiego. Legislacyjna suwerenność miasta z jednej strony, zaś z drugiej przynależność miasta do europejskiego systemu gospodarczo-finansowego pozwalała na szerokie wykorzystanie dorobku myśli prawniczej i przyjmowanie instytucji prawnych uzupełniających normy prawa własnego. O tym, jakie były to wpływy, decydowały wyłącznie bieżące i praktyczne potrzeby miasta. Pozwoliło to stworzyć w Gdańsku własny i oryginalny system prawa, odrębny od reszty Rzeczypospolitej, od której zresztą w znaczny sposób się różniło. Możliwe to było dzięki wysokiemu poziomowi wiedzy prawniczej wśród przedstawicieli władz miejskich, którzy ukończyli nieraz i kilka uniwersytetów europejskich, jak i działalności w XVI – XVIII wieku poważnego ośrodka teoretycznej myśli prawniczej skupiającej się wokół Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego. Nauczano w nim prawa: prywatnego, narodów, rzymskiego i morskiego. Przedmioty te wykładali wielcy prawnicy gdańscy i polscy, jak i znane sławy zapraszane z Niemiec. Ułatwiło to przyswojenie nowoczesnej doktryny prawniczej, zwłaszcza prawa natury i humanitaryzmu prawniczego, co miało ogromny dodatkowy wpływ na oryginalność prawa gdańskiego.

LES DROITS ÉTRANGERS À GDAŃSK

Résumé

Il existait à Gdańsk quelques espèces de droit municipal. Les dispositions contenues dans les privilèges d'installation (avec la franchise) étaient les plus anciennes et venaient du droit de Lübeck et de Chełmno (indirectement de Magdebourg). Le fonctionnement de ce système de „filiation” a été créé avec le temps de nouvelles sources de droit coutumier. Il fut, le long des siècles, uniformisé et devint un droit écrit. Le développement ultérieur et créatif du droit de Gdańsk était lié au développement de la législation municipale interne, la ville dans ce domaine disposait d'une autonomie illimitée. Ça a eu pour effet l'édition de six recueils de dispositions (wilkierze), de quelques centaines d'ordinations („ordynacje” – dispositions sur l'organisation des offices, des tribunaux du lieu etc.) et quelques milliers d'édits. Les influences étrangères y apparaissaient très visiblement, surtout dans le droit maritime, le droit du change, dans la procédure de prévention, la procédure et l'organisation judiciaires. Il s'agissait en premier lieu d'influences du droit allemand, mais aussi du droit néerlandais, romain et même français. Le droit allemand s'infiltrait aussi par l'intermédiaire de la pratique judiciaire. S'ajoutait à cela un haut niveau du savoir juridique parmi les représentants des autorités municipales, souvent diplômés de plusieurs universités européennes et en plus l'activité du Gymnase académique de Gdańsk. Ça facilitait en tout l'assimilation de la doctrine juridique moderne, surtout du droit naturel et de l'humanitarisme juridique.